

Zastępca Prezydenta
Miasta Poznania



**Pan
Antoni Szczuciński
Przewodniczący Komisji Kultury
i Nauki Rady Miasta Poznania**

Poznań, 20 grudnia 2013 r.

Szanowny Panie Przewodniczący,

odpowiadając na Pana interpelację z 10 grudnia 2013 r., pragnę na wstępie zaznaczyć, że doceniam Pana zaangażowanie w poprawę sytuacji pracowników części miejskich instytucji kultury i podzielam pogląd, że wynagrodzenia w tej sferze działalności powinny być wyższe niż dotychczas.

Pragnę jednak zwrócić uwagę na fakt, iż dotacja podmiotowa udzielana przez Miasto Poznań jest ważną, ale nie jedyną pozycją w przychodach miejskich instytucji kultury. W przeciwieństwie do wielu innych miejskich podmiotów organizacyjnych, większość instytucji kultury ma możliwość wypracować dzięki swej działalności dodatkowe przychody – na przykład z tytułu sprzedaży biletów, uprawniających do uczestnictwa w organizowanych przez nie wydarzeniach. Dyrektorzy tych instytucji mają dzięki temu do dyspozycji dodatkowe środki, które mogą uzupełniać fundusz płac w formie dodatków do pensji.

Ilustracją faktu wykorzystywania wspomnianej możliwości są dane dotyczące średniej płacy w miejskich instytucjach kultury. Wynika z nich, że w 2013 roku średnie wynagrodzenie wzrosło w 9 z 15 instytucji, spadło zaś m.in. w tych, w których inwestycje wymusiły konieczność dodatkowego zatrudnienia (Biblioteka Raczyńskich, CTK Trakt). Ujmując problem na przestrzeni lat 2009-2013 średnia płaca w poznańskich miejskich instytucjach kultury wzrosła o 8 procent – z 2824,14 zł w 2009 roku o 3067,69 zł w roku 2013 (źródło: plan na 30.06.2013 r.).

Ów wzrost nie osiąga jak widać poziomu skumulowanej inflacji, ale też nie pozwala na stwierdzenie, że placówki kulturalne nie mogły zapewnić swoim pracownikom progresji dochodów, tym bardziej, że sektor kultury generował w tym czasie także nowe miejsca pracy. W omawianym okresie zwiększyła się bowiem liczba etatów w tychże placówkach: z 809 w 2009 roku do 861,75 w roku 2013, co daje również wzrost - o 6,5 procent.

Zarobki zależą bowiem nie tylko od wysokości miejskiej dotacji, ale w coraz większym stopniu także od operatywności dyrektorów i pracowników instytucji, przekładającej się na wyższą frekwencję na organizowanych przez nich wydarzeniach, a co za tym idzie wyższe wpływy nie tylko ze sprzedaży biletów, ale też innych produktów i usług. Zwracam też uwagę, że sposób redystrybucji uzyskanych w ten sposób dodatkowych przychodów pozostaje w gestii nie urzędników, lecz dyrektorów instytucji kultury, którzy na tle innych dziedzin cieszą się niezwykle silną niezależnością.

Nakreślając nieco szerszy obraz sytuacji płacowej w podległych nam jednostkach deklaruje jednocześnie, że Wydział Kultury i Dziedzictwa dołoży wszelkich starań, by w kolejnych latach zwiększyć fundusze płac w instytucjach kultury. Podwyżki powinny dotyczyć jednocześnie wszystkich instytucji, dlatego planujemy je przeprowadzić gdy sytuacja finansowa Miasta poprawi się na tyle, by zwiększyć poziom wynagrodzeń w każdej z nich. Będziemy również analizować strukturę płac w poszczególnych instytucjach, zwłaszcza pod kątem wywiązywania się ich władz z zapisanych w regulaminach zobowiązań, regulujących wzrost poziomu zarobków.

Z poważaniem

Dariusz Jaworski